

法王如意宝·晋美彭措

心髓秘诀



JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚĆ
JIGME PHUNTSOK RINPOCHE

Moje rady serca i tajemne kluczowe instrukcje



འཇམ་མཁའ་ལྷོ་ལྷོ་ལྷོ་



འཇམ་མགོན་ཆོས་འཕེལ་ལྷན་ཁག་གི་འབྲེལ་བའི་ལྷན་པོ།

Moje rady serca i tajemne kluczowe instrukcje

Publiczne nauki

Jego Świątobliwości Jigme Phuntsoka Rinpoche

wygłoszone w 1993 roku w Kanadzie

Moderator	01
Jego Świątobliwości	
Śpiewanie	03
Mowa	07
Stan wielkiego szczęścia	08
1. Narodziny na południowym kontynencie Dżambudwipa	09
2. Osiągnięcie ludzkiego życia	09
3. Odrodzenie, kiedy Budda przyszedł na świat	11
4. Nauki Buddy są wciąż obecne	11
5. Akceptacja przez kwalifikowanego duchowego nauczyciela	12
Trzy poziomy wiary	14
1. Intensywna wiara	15
2. Gorliwa wiara	26
3. Ufna wiara	34
Przyjęcie schronienia w Trzech Klejnotach	36

MODERATOR :
(POWITANIE JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI)

Witamy na popołudniowym publicznym wykładzie Jego Świątobliwości Jigme Phuntsoka Rinpoche, który urodził się w 1933 roku w północno-wschodnim Tybecie. Rinpoche od ponad dziesięciu lat aktywnie naucza buddyzmu w tym regionie Tybetu, ponieważ przez wiele lat nie było to możliwe. Jego Świątobliwość bardzo aktywnie rozpowszechnia nauki buddyjskie w Chinach

i w ostatnich latach przyciągnął do dharmy Buddy dziesiątki tysięcy Tybetańczyków i Chińczyków.

Mamy wyjątkowe szczęście, że jest tutaj z nami. To, że przyjechał do nas było praktycznie nie tylko logistycznymi działaniami ale także pasmem cudownych wydarzeń i zbiegów okoliczności oraz niejasnych dla nas sytuacji , jak m.in. wiele telefonów, których zupełnie nie rozumieliśmy. Mamy więc wiele szczęścia, że udało nam się zaprosić Rinpoche – praktycznie w ostatniej chwili Jego pobytu – do Nowej Szkocji. To ogromny zaszczyt i przyjemność gościć Rinpochego a teraz prosimy Jego Świątobliwość o wygłoszenie Mowy na dzisiaj. Dziękuję.

JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI:

Śpiewanie

*Ucieleśnienie wszystkich Buddów przeszłości,
teraźniejszości i przyszłości*

*Wszehobecni Panowie Oceanów Mandal
i Rodzin Buddów;*

*Wspaniali i szlachetni mistrzowie,
których dobroć jest niedościgniona;*

Cenni rdzenni guru;

*Kłaniam się u waszych doskonale
nieskazitelnych stóp z oddaniem;*

*Przyjmuję w was schronienie!
Modłę się, udzielcie mi błogostawieństw!*

*Któż mógłby znużyć się patrząc na wasze
szlachetne twarze, jasne i czyste jak
kwitnące kwiaty?*

*Promienne pylniki waszych oznak i cech są jak
nektar dla oczu wszystkich istot;*

*Płatki waszego współczucia sięgają tak daleko,
że obejmują trzy światy.*

*Panie Mędrców, Biały Lotosie,
oprzyj swoje stopy dzisiaj w lotosowym
stawie mojego umysłu!*

*Na wyspie, na jeziorze Oddiyana,
z serca lotosu,*

*pojawiłeś się spontanicznie jako
emanacja Buddów,*

*Olśniewający właściwościami oraz
głównymi i pomniejszymi oznakami –*

*Padmasambhawo, ochroń lotosowy staw
mojego umysłu!*

*W przestrzeni, gdzie wszystkie zjawiska
zostają wyczerpane, urzeczywistniłeś
mądrość dharmakai;*

*W czystym świetle pustej przestrzeni ujrzałeś
pojawiające się krainy Buddów sambhogakai;*

*By pracować dla dobra istot, pojawiałeś się im
w postaci nirmanakai –*

*Wszechwiedzący Władco Dharmy,
czynię przed tobą pokłon.*

*W twoim sercu powstała mądrość
Mańdziuśriego, Lwa Mowy,*

*Ćwiczyłeś się w nieskończonych aspiracjach
Samantabhadry,*

*Dokonując oświecone czyny Buddów
i ich następców –*

Guru Mańdziugoszo, oddaję hołd u twych stóp!

Posiadasz doskonałą postać młodzieńca,

Ozdobiony światłem mądrości.

*Rozpraszasz ciemność niewiedzy na
całym świecie –*

Guru Mańdziugoszo, oddaję ci hołd!

*Teraz, z powodu życzenia przynoszenia
pożytku istotom,
Wizualizuję cię na świeżym lotosie
w moim sercu,
Niech melodyjny dźwięk nektaru twojej mowy,
O Mańdziuśri, udzieli splendoru
mojemu umysłowi!*

JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI:

Mowa

Rozpocząłem od złożenia hołdu moim nadzwyczajnym bóstwom. Dzisiaj chciałbym udzielić krótkich nauk zgodnych z tradycją buddyjską.

I

Stan wielkiego szczęścia

NA POCZĄTKU musimy uświadomić sobie, że wszyscy mamy ogromne szczęście. Jakiego rodzaju jest to wielkie szczęście?

1

Narodziny na południowym kontynencie Dżambudwipa

Mamy wielkie szczęście, że urodziliśmy się w świecie zwanym południowym kontynentem Dżambudwipa, który jest wyposażony w wielkie szczęście. Dlaczego? Choć ludzie rodzą się na innych kontynentach, jak na przykład wschodni kontynent Purwawideha, zachodni kontynent Aparagodanija, północny kontynent Uttarakuru, to jednak, jak to opisuje Abhidharma, nie posiadają one pomyślnych warunków by praktykować dharmę Buddy. Dlatego nasz kontynent jest najlepszy pod tym względem.

2

Osiągnięcie ludzkiego życia

W świecie Dżambudwipy jest niezwykle cennym i wspaniałym osiągnięcie ludzkiego odrodzenia, które daje nam wszystkie zdolności i wolności. W innych światach – takich jak świat: piekieł, głodnych duchów, zwierząt i Asurów czy też bogów – cierpienie, którego się doświadcza jest nie do zniesienia i nie ma w nich absolutnie okazji by praktykować dharmę.

Nawet jeśli ktoś odrodzi się w świecie bogów niezwyklej urody i zmysłowej ekstazy, z powodu zadurzenia w doświadczeniu przyjemności, wciąż nie ma okazji, by praktykować dharmę. Zatem ludzkie odrodzenie jest cenniejsze niż narodziny jako bóg.

Budda Siakiamuni przedstawił poza tym nauki odnoszące się do ślubowań pratimoksha, Bodhisattwy i wadżrajany. Tylko ktoś, kto osiągnął cenne ludzkie odrodzenie jest zdolny do praktyki tych nauk i osiągnięcia urzeczywistnienia. Jeśli ktoś natomiast narodzi się w świecie bogów lub innych światach nie będzie miał możliwości praktykowania żadnej z tych nauk i nie będzie miał możliwości doświadczenia duchowej praktyki w swoim życiu. Dlatego ludzkie odrodzenie jest absolutnie najwyższe i cenniejsze, niż jakiegokolwiek inne odrodzenie.

Dlatego jako uczniowie Buddy, zawsze uważamy, że ludzkie odrodzenie jest najrzadszą egzystencją we wszystkich światach samsary. Jako że wszyscy osiągnęliśmy taką cenną egzystencję, powinniśmy naprawdę odczuwać wielką radość.

3

Odrodzenie, kiedy Budda przyszedł na świat

Jeszcze rzadsze jest urodzenie się w czasie, w jakim Budda pojawił się na świecie. Dlaczego tak jest? Kalpa (okres, epoka-przyp. tłumacza), w której Budda pojawia się na świecie, nazywana jest szczęśliwą kalpą, natomiast ta, w której nie pojawia się żaden Budda nazywana jest ciemną kalpą. Spośród tych dwóch rodzajów kalp, ciemnych jest znacznie więcej, a szczęśliwe tylko czasami przeplatają się wśród tych wielu ciemnych. Dlatego trudno napotkać szczęśliwą kalpę. Stąd tak bardzo rzadko można napotkać okres, kiedy Budda pojawił się na tym świecie i nawiązać związek z jego naukami, a następnie zacząć je praktykować.

4

Nauki Buddy są wciąż obecne

Budda pojawił się na świecie, nauczał istoty cennej dharmy i co ważniejsze, te nauki dharmy są wciąż obecne. Wszystko to jest bardzo cenną okolicznością. Kiedykolwiek myślimy o naszej obecnej sytuacji

i o tym, że Budda obrócił kołem dharmy trzy razy oraz że wszystkie te nauki są wciąż dostępne dla nas, powinniśmy czuć naprawdę wielką radość.

5

Akceptacja przez kwalifikowanego duchowego nauczyciela

W tych wszystkich pomyślnych okolicznościach, kiedy Budda pojawił się na świecie, nauczał dharmy, a wszystkie jego nauki są wciąż obecne na świecie, wciąż potrzebujemy wykwalifikowanego duchowego nauczyciela, który wyjaśni nam te nauki. Bez kwalifikowanego nauczyciela, tylko w oparciu o własny wysiłek, niemożliwym byłoby przyswojenie i praktyka tych nauk. Jeszcze rzadsze – tak naprawdę – jest spotkanie lamy i otrzymanie od niego nauk Buddy a następnie ich praktykowanie.

Podsumujmy krótko wszystkie pomyślne warunki: odrodzenie jako człowiek ze wszystkimi zdolnościami i wolnościami na południowym kontynencie Dżambudwipa, odrodzenie się w czasie kiedy Budda pojawił się na świecie i dał nauki dharmy, a nauki dharmy nie zniknęły z tego świata

ale wciąż nam towarzyszą oraz możliwość spotkania z kwalifikowanymi duchowymi nauczycielami, którzy wyjaśniają nam te nauki, to wszystko składa się na naszą obecną sytuację najszcześniejszego spośród wszystkich szczęśliwych eonów (kalp) podobnemu do kwitnącego kwiatu udumbara. Za każdym razem, kiedy o tym myślimy, powinniśmy czuć głęboką radość i wdzięczność.

II

Trzy poziomy wiary

W PEŁNI obdarzeni korzyściami, przy tak sprzyjających warunkach, powinniśmy najpierw – co jest najważniejsze – rozwinąć głęboką wiarę po to, by osiągnąć oświecenie.

Czym jest wiara? Ma ona trzy poziomy – intensywnej, gorliwej i ufnej wiary. Intensywna wiara jest oparta na poczuciu silnego przyciągania, zainspirowanego przez myślenie o Buddzie; gorliwa wiara jest wiarą pragnienia naśladowania przez

myślenie o dharmie a ufna wiara jest inspirowana przez myślenie o sandze. Potrzebujemy tych trzech rodzajów wiary w naszych sercach.

1

Intensywna wiara

Żywa wiara, to uczucie niesamowitej radości i szczęścia, które towarzyszy naszym myślom o Buddzie. Przyczyną, dla której czujemy niezwykłą radość i szczęście jest to, że w tym świecie – w porównaniu z Mahadewą, Indrą, Brahmą i wieloma innymi – Budda posiada niezliczone i niedoścignione szlachetne właściwości. Na przykład, jeśli Bodhisattwa na pierwszym bhumi lub powyżej tego poziomu wyjaśnia właściwości mądrości Buddy przez setki i tysiące lat bez przerwy, nigdy nie wyjaśni ich w pełni.

Choć Budda posiada niezliczone szlachetne właściwości, których nie możemy w pełni poznać, powinniśmy być świadomi tych nadzwyczajnych właściwości, które są wielkim dobrodziejstwem dla nas. Czym one są? Budda nauczał ludzi metod osiągnięcia tymczasowego stanu szczęścia, jak i ścieżek do osiągnięcia stanu buddy, stanu wszystkich

cudownych zdolności. Spośród wszystkich jego właściwości, aktywności Buddy w przekazywaniu tych nauk ludziom są właściwościami. To są te właściwości, których musimy być świadomi, ponieważ bez względu na to, jak wiele szlachetnych właściwości Budda posiada, nie przynosiłyby nam żadnego pożytku i nie byłoby powodu byśmy się nimi cieszyli. Na przykład, na świecie jest wielu władców i gdyby nie przynosili oni nam pożytku, nie czulibyśmy żadnej radości z ich powodu. Natomiast jeśli któryś z nich może przynieść nam wielki pożytek, to czulibyśmy szczęście dzięki temu władcy. Dlatego musimy być świadomi szlachetnych właściwości Buddy, które przynoszą nam wielki pożytek, tak byśmy mogli rozwinąć szczerą radość i zachwyć nimi.

Zatem czym są szlachetne właściwości, które są dla nas wielce pożyteczne? Mamy tu trzy kategorie właściwości: mądrość, współczucie i moc.

1) Mądrość

Jeśli Budda nie wiedziałyby jak ustanowić istoty, które są jak nieograniczona przestrzeń, w wolności od cierpienia w stanie wiecznego spokoju i szczęścia,

nie mógłby im przynieść pożytku. Jednakże Budda może to uczynić, ponieważ posiada właściwość wszechwiedzącej mądrości.

2) *Współczucie*

Przyjmując za pewnik, że Budda posiada właściwość wszechwiedzącej mądrości, to niezbędne jest do niej współczucie. Bez współczucia metody stosowane dla dobra istot nie byłyby prawdziwie pożyteczne. Na przykład, nawet jeśli osoba jest bardzo uczona, to jeśli ma złe intencje wobec innych, a jej charakter jest szorstki i obraźliwy, wówczas bez względu na posiadaną wiedzę, nie może przynieść pożytku innym. Dlatego konieczna jest właściwość współczucia.

Jaki rodzaj współczucia posiada Budda? Weźmy przykład miłości matki do jej jedyne go dziecka. Pomnóżmy tę miłość setki i tysiące razy, a to wciąż nie prześcignie miłości jaką Budda ma w stosunku do wszystkich istot. A skąd to wiemy? Dzięki temu, że bez względu na to, czy dzieje się to na poziomie przyczynowym, czy na poziomie całkowitego oświecenia, Budda zawsze poświęca swoje ciało i życie dla dobra innych.

W jaki sposób Budda poświęca swoje ciało i życie na poziomie przyczynowym? W słynnym Parku Jeleni, w Varanasi, gdzie Budda po raz pierwszy obrócił kołem dharmy, ofiarował swoją głowę w wielu żywotach, przez niezliczone kalpy, po to by przynieść szczęście i pożytek istotom. O tym mówił On sam wtedy, kiedy osiągnął stan buddy. Ofiarowanie własnej krwi i ciała dla dobra innych nie miało miejsca tylko w Varanasi. W wielu miejscach na całym świecie i niezliczoną ilość razy Budda oddał swoją krew i swoje ciało dla dobra istot.

Trzeba jednocześnie sobie uświadomić, że nigdy nie było takiego przypadku, w którym Budda miałby jakiegokolwiek uprzedzenia lub różny stopień współczucia. Gdyby okazał On współczucie tylko wobec bliskich osób, jak na przykład do tych, którzy czuli do niego przyciąganie i okazywali szacunek, a nie okazałyby współczucia wobec innych to byłoby to współczucie z uprzedzeniami. Współczucie Buddy nigdy takie nie było. Ono było równe wobec wszystkich istot.

Jak opisać to współczucie Buddy? Najlepiej posłużyć się przykładem. W czasach, kiedy Budda żył, Indra

składał mu ofiary, obsypując sandałowym proszkiem po prawej stronie, gdy Mara próbował zaszkodzić Buddzie rzucając ostrą bronią po jego lewej stronie, ale Budda traktował ich tak samo z miłą dobrą i obu doprowadził do ścieżki prowadzącej do spokoju i szczęścia.

Podobnie, jeśli miłą dobroć i współczucie Buddy byłyby skierowane tylko do tych o wysokiej pozycji lub tych z większym bogactwem, a nie do tych o niższej pozycji czy też do biedniejszych, wówczas miłość Buddy byłaby stronnicza. W rzeczywistości było na odwrót. Zamiast faworyzować tych, którzy byli wyżej, Budda okazywał więcej współczucia i miłości tym, którzy byli biedni lub bezbronni.

Współczucie Buddy nigdy nie było ograniczone. Inaczej niż w przypadku przywódców politycznych, których współczucie skierowane jest tylko do własnego otoczenia lub narodu. Jeśli myślimy o dzisiejszych przywódcach politycznych, zazwyczaj okazują swoją dobroć i uznanie przed tysiącami ludzi, jeśli ma to przynieść im jakąś korzyść. Widząc jednak cierpiących ludzi, nie mają zbyt przyjemności w pomaganiu im. Budda, w przeciwieństwie do nich, kiedy nawet tylko

jedna istota była w potrzebie, był gotów oddać swoje życie i krew wiele razy, bez uczucia żalu. Od czasu bez początku był On w stanie przynosić pożytki każdej jednej istocie przez niezliczone kalpy, jeśli byłaby taka potrzeba. Taka miłość i współczucie są całkowicie bez precedensu.

Kiedyś na poziomie przyczynowym Budda, razem ze swoim przyjacielem o imieniu Kamarupa, był w piekle nazywanym Gyepakshuda. Obaj byli zmuszeni do ciągnięcia wozów. Strażnicy piekieł zaprzęgli ich do wozów i mocno bili zmuszając do nieustannej pracy. Przyszły Budda pomyślał: „Pociągnę je sam tak, żeby Kamarupa był uwolniony”. Powiedział do strażników: „Założcie mi jego uprzęż. Pociągnę ten wóz sam. Proszę oszczędźcie cierpienia mojemu przyjacielowi”. Słyszając to strażnicy byli jeszcze bardziej wściekli i powiedzieli: „Kto może zrobić cokolwiek, by oszczędzić innym doświadczenia ich własnych, karmicznych rezultatów?” I młotem rozwalili mu głowę, zabijając go na miejscu, po czym natychmiast osiągnął odrodzenie w niebie Trzydziestu Trzech. Ta historia jest zapisana w biografii Buddy.

W czasach Buddy żył Dewadatta, który zawsze z nim rywalizował a nawet próbował go skrzywdzić. W wielu wcześniejszych żywotach, przy wielu okazjach, Dewadatta próbował szkodzić Buddzie, ten jednak zawsze przynosił pożytki Dwadattcie zarówno kosztem własnego ciała, jak i życia. Dlatego miłująca dobroć Buddy i współczucie są nieopisane.

3) *Moc*

Biorąc pod uwagę jego wszechwiedzącą mądrość i niezrównane współczucie, Budda jest także obdarzony wielką mocą. Bez mocy, współczucie i mądrość nie są pełne. To sytuacja podobna do tej, w której biedna matka bez ramion jest bezsilna, jak jej dziecko zostaje zmyte i porwane przez wodę. Mimo niepojętego współczucia, jakie ma dla swojego dziecka, nie jest w stanie nic zrobić. Podobnie współczucie bez mocy, nigdzie nas nie zaprowadzi w przynoszeniu pomocy innym istotom.

Jaki rodzaj mocy posiada Budda? Są trzy typy mocy odnoszące się do jego ciała, mowy i umysłu.

a) Moc ciała Buddy

Jeśli chodzi o moc ciała Buddy, to samo ujście Buddy lub przebywanie w jego obecności, przyniesie moc uwolnienia tych istot od cierpienia cyklicznej egzystencji.

To jest pożytek jaki osiągamy spotykając Buddę. Zatem jak to jest teraz, kiedy Budda już wszedł w nirwanę? Nie ma tu zasadniczej różnicy, ponieważ Budda obiecał: „Zamanifestuję się w różnych formach i poprowadzę istoty do czynienia cnotliwych zasług”. Budda ukazywał się istotom w różnych formach, jak na przykład jego figury, obrazy, jak i jeszcze wiele innych. Kiedy mówimy o figurach Buddy, czy to stupa zawierająca relikwie Buddy, czy jakiś posąg wzorowany na jego wyglądzie zrobiony ze złota, gliny, drewna, a nawet z kamienia, oddawanie czci i czynienie wobec nich ofiar, modlitwy aspiracji przed nimi, wszystko to prowadzi do takiego samego rezultatu, jakbyśmy osobiście spotkali Buddę. Tego uczą sutry. Podobnie, jeśli ktoś ujrzy thangkę przedstawiającą formę Buddy, która jest wyjątkowo piękna lub nie, to ta osoba będzie niezwykle błogosławiona.

Nie mamy wątpliwości, że jeśli ktoś ujrzy formę Buddy z silną wiarą i oddaniem, to taka osoba nagromadzi wiele zasług, które trudno opisać. Nawet jeśli ktoś ujrzy formę Buddy z gniewem, jedynie przez związek spowodowany tym doświadczeniem, szybko osiągnie stan buddy, tak jak to wyraźnie napisano w sutrach.

b) Moc mowy Buddy

Jeśli chodzi o moc mowy – jego mowy, to jeśli w czasie, gdy żył Budda, ktoś bezpośrednio otrzymał jego nauki, lub dzisiaj ktoś poprzez szczerą modlitwę do Buddy, w końcu widzi Buddę i słyszy jego nauczanie w czystej wizji lub we śnie, wszystko to pozwoli szybko rozwinąć różne szlachetne właściwości i ostatecznie osiągnąć stan buddy.

Mowa Buddy nie zawiera tylko nauki bezpośrednio wypowiedziane przez niego, ale także nauki dharmy zebrane w sutrach i siostrach. Zasługa usłyszenia ich jest niepojęta, co może przynieść moc zamknięcia bram do niższych światów i co więcej przedłużyć nasze życie, udzielić nam błogosławieństwa długiego życia i zdolności etc.

Nawet jeśli ktoś nie posiada zdolności, by otrzymać nauki, tak jak w przypadku ptaków czy dzikich zwierząt, samo tylko usłyszenie dźwięku muszli lub bębna uderzanego przed naukami, uwolni od cierpienia samsary i osiągnie wyzwolenie.

c) Moc umysłu Buddy

Jeśli chodzi o moc umysłu, Budda utrzymuje wielkie współczucie i miłującą dobroć dla każdego, a jego działania przynoszące pożytek istotom nigdy się nie zatrzymają. Na przykład, na wielkim oceanie nie może nie być fal. Podobnie niemożliwym jest, by Budda porzucił lub zakończył swoje działania przynoszenia pożytku istotom.

We wszystkich światach, w dziesięciu kierunkach, jeśli forma buddy może zainspirować istoty, Budda pojawi się jako Budda; jeśli forma bodhisattwy może zainspirować istoty, Budda pojawi się jako bodhisattwa. Podobnie jeśli forma śrawaki lub pratjekabuddhy może być inspiracją, Budda pojawi się w takich postaciach. Dla dobra nieludzkich istot takich jak ptaki, dzikie zwierzęta, wodne zwierzęta etc. Budda pojawi się w takich postaciach by je zainspirować i oświecić.

Budda może ukazać się w niezliczonych formach dla dobra istot.

Co więcej, Budda będzie się manifestował jako góry, lasy, dżungle etc. w celu ukazania nauk dharmy, by przynieść wszystkim istotom niesłychane korzyści. Dla każdej oddzielnie i wszystkich istot razem. Budda nieustannie próbuje – w dzień i w nocy – przynieść im korzyści w każdy możliwy sposób, który uzna za niezbędny. To jest powód, dla którego powinniśmy rozwinać wielką radość i szczerą cześć dla Buddy.

Chciałbym powtórzyć to, o czym powiedziałem. Gdyby Budda nie znał wszystkich zręcznych metod przynoszenia korzyści istotom, nie byłby w stanie ich przyciągnąć. Budda jest naprawdę całkowicie wszechwiedzący. Biorąc pod uwagę to, że jest on wszechwiedzący, to gdyby nie okazał wielkiego współczucia, nie prowadziłby i nie inspirował istot. Musi zatem posiadać także wielkie współczucie. Biorąc pod uwagę to, że Budda posiada wszechwiedzącą mądrość i wielkie współczucie, to gdyby nie miał mocy, nie osiągnąłby celu, jakim jest rzeczywisty pożytek dla wszystkich istot. Dlatego Budda musi także posiadać pełną moc. W całym świecie tylko Budda posiada ten

typ niezrównanych właściwości mądrości, współczucia i mocy. Nie ma nikogo na świecie, kto byłby mu równy. Więc jeśli dokładnie się nad tym zastanowimy, to z wyjątkiem tych, którzy nie mają serca w ciele lub mózgu w głowie, wszyscy inni z pewnością wzbudzą szczerą wiarę w Buddę.

2

Gorliwa wiara

Gorliwa wiara jest inspirowana myśleniem o dharmie. Jest to gorliwość w praktyce zgodnej z naukami Buddy, tzn. urzeczywistnienie tego co jest dobre i cnotliwe, a odrzucić to co nie jest takim.

Czym są dobre i cnotliwe praktyki? Krótko mówiąc to postanowienie aby nigdy nie szkodzić innym i rozwinąć miłość i współczucie do wszystkich istot. Z drugiej strony, żywienie negatywnych myśli lub rzeczywiste, fizyczne okazanie niechęci komukolwiek, czy to ktoś o wysokiej pozycji, średniej lub niskiej, jest uważane za niecnotliwe działanie.

By powstrzymać się od szkodenia innym, Budda nauczał czterech zasad dla śramanów, którymi są

wszyscy prawdziwi uczniowie Buddy. Te cztery zasady powinny być praktykowane przez wszystkich uczniów Buddy.

Po pierwsze nie czujcie gniewu w stosunku do innych, kiedy inni czują gniew do was. Po drugie, nie odpowiadajcie ripostą jeśli jesteście obrażani ustnie. Po trzecie, nawet jeśli inni rzucają w nas kamieniami, lagami lub innymi rzeczami, jako prawdziwi uczniowie Buddy nie powinniśmy wdawać się w walkę. Po czwarte, nie bierzcie odwetu kiedy inni was znieważają. Na przykład, jeśli ktoś mówi źle o naszych rodzicach lub mówi, że jesteśmy brzydcy i biedni lub, że jesteśmy złodziejami lub kłamcami, etc. lub wytyka wiele naszych wad, nigdy nie powinniśmy reagować złośliwymi uwagami i wyrzucać im ich błędy w odwecie.

Buddyzm naucza – „Wezmę na siebie porażkę, a zwycięstwo pozostawię innym”. Powinniśmy pozostawić zwycięstwo innym i wszelkiego rodzaju dobrodziejstwa, a wziąć na siebie przegraną i stratę. Dlatego, jeśli ktoś jest w stanie naprawdę praktykować te cztery zasady, jest uważany za prawdziwego ucznia Buddy. Jeżeli ktoś uważa się za ucznia Buddy, nie

praktykując tych czterech zasad, to wówczas jest jedynie nominalnie uczniem Buddy z nazwy, ale nie w prawdziwym sensie.

W jaki sposób rzeczywiście praktykujemy te cztery zasady? Na przykład, jeśli ktoś czasami robi wam krzywdę, nie dopuście by pojawił się gniew. Nawet jeśli ktoś, kogo traktowaliście tak dobrze jak własne dziecko, krzywdzi was, mimo iż nie uczyniliście niczego złego, to nie powinniście czuć urazy. To jest podobne do sytuacji, w której dziecko zapadnie na psychiczną chorobę. Nie ma znaczenia jak źle dziecko zachowuje się wobec matki ona nigdy nie poczuje urazy z tego powodu, raczej intensywnie myśli jak wyleczyć swoje dziecko. Podobnie wobec tych, którzy odpłacają nam za dobro nienawiścią. Powinniśmy im życzyć, aby uwolnili się od swoich chorób i osiągnęli szczęście. W ten sposób praktykujemy miłość i współczucie wobec innych.

Jeśli skrzywdziłem w przeszłości innych, to zrozumiałym jest, że obecnie oni krzywdzą mnie. Po co więc miałbym czuć gniew wobec nich? Jeśli nie popełniłem żadnego błędu, nawet najmniejszego niczym czubeczek igły, ale wciąż ktoś mnie źle traktuje

i krzywdzi strasznie, nawet obcinając mi głowę, to wciąż nie powinienem pozwolić sobie na gniew. Co więcej, powinienem pragnąć aby tak negatywna karma i w konsekwencji cierpienie dotyczyły tylko mnie. Powinniśmy nagromadzić takie współczucie wobec innych.

Także jeśli kilka osób obmawia mnie za moimi plecami, nie ma powodu, żebym się gniewał. Nawet jeśli rozsiewają plotki na mój temat lub rozgłaszają moje błędy na szeroką skalę, nawet w wielu krajach, to wciąż powinienem się cieszyć ich dobrymi cechami z radością w umyśle.

Jeśli jesteśmy lekceważeni przez tych, którzy są wyżej niż my lub przez równych nam, nie jest aż tak trudno zaakceptować ich zachowanie i ćwiczyć się w cierpliwości. Ale jeśli ci, którzy są niżej niż my obrzucają nas różnymi obelgami, nie tylko nigdy nie powinniśmy odpłacać się gniewem, ale powinniśmy okazywać im szacunek i tolerancję.

To jest tradycja nauczana przez Buddę, która głosi tylko praktykę nie szkodzenia nigdy innym

i przynoszenia zawsze pożytku innym. Jest to najwyższa ścieżka spokoju i szczęścia.

Może myślicie: nauka Buddy brzmi bardzo dobrze. Jednakże nieliczni mogą praktykować te nauki naprawdę. Naprawdę to są dobre metody by podążać tą ścieżką. Zaangażowanie w te wszystkie praktyki jest zbyt trudne dla początkujących. Nawet dla mnie, tybetańskiego mnicha i lamy jest trudno praktykować wszystkie te nauki. Nawet jeśli tak jest, musimy próbować najlepiej, jak potrafimy, studiować i stopniowo praktykować dhamę. Dobrze wyćwiczeni lamowie w Tybecie raczej woleliby oddać swoje życie niż skrzywdzić czy ukraść coś innym. Nigdy nie zrobiliby czegoś takiego.

Od dzisiaj, powinniście przyjąć przynajmniej ślubowanie niezabijania żadnej istoty i nieokradania nikogo. Z całą pewnością nieszkodzenie nikomu może być dla was trudne, ale możecie zacząć ćwiczyć się krok po kroku. Zgodnie z nauką Buddy, śramana powinien porzucić krzywdzenie innych. Złośliwy umysł i podłe zachowanie dyskwalifikują nas jako prawdziwych uczniów Buddy, który nauczał tego bardzo jasno. Powiedział także: „Ujarzmić swój umysł i nigdy nie

powodować zamieszania w umysłach innych, to jest doktryną Buddy”. Dlatego musimy podjąć wszelkie wysiłki by osiągnąć ten cel.

Jak ujarzmić swój umysł? Powinniśmy uważnie obserwować nasze umysły czy nie pojawiają się w nich negatywne myśli. Kiedy pojawi się silne uczucie gniewu lub silne pożądanie albo zazdrość lub też aroganckie uczucia powodują, iż myślimy, że jesteśmy lepsi od innych, to w momencie powstania takich negatywnych emocji, powinniśmy natychmiast je rozpoznać i dać sobie z nimi radę. Uważność i czujność są niezbędne w ochronie naszych umysłów. Jednocześnie by zapobiec tym emocjonalnym zaciemnieniom przed powstaniem ich w przyszłości powinniśmy się modlić do guru i Trzech Klejnotów aby dali nam potężne błogosławieństwo.

Jak nie powodować niepokoju w umysłach innych ludzi? Powinniśmy porzucić złe zachowanie ciała, różnego rodzaju podłą mowę i negatywne myśli, ponieważ te wszystkie działania niepokoją innych i im szkodzą. Jeśli zdarzy się, że naprawdę zaniepokoiimy innych z powodu zachowania, mowy lub mentalnie, najlepiej wykorzenić te skalania u samego źródła.

Jeśli jest to zbyt trudne, powinniśmy przynajmniej czuć szczerzy żal i powinniśmy się napominać, że jako uczniowie Buddy powinniśmy wiedzieć, że zakłócanie umysłów innych jest godne pożałowania i jest niewłaściwe, i nigdy nie powinniśmy zrobić tego ponownie. By utrzymać tę determinację, także powinniśmy modlić się do guru i Trzech Klejnotów, by otrzymać ich błogosławieństwa.

Jakie są pożytki z ujarznienia naszego umysłu i nie zakłócania umysłów innych ludzi? W tym życiu osiągniemy długowieczność, dobre zdrowie, urodę, bogactwo i szacunek innych, jak też wiele innych pożytków. Nie tylko to, ale też odrodzimy się w krainie Buddy Wielkiej Błogości w przyszłym życiu i dzięki osiągnięciu poziomu doskonałego oświecenia, uzyskamy ostateczne szczęście i nigdy nie doświadczymy żadnego cierpienia.

Jeśli jedna osoba rzeczywiście praktykuje dharmę, to zostanie uwolniona z cierpienia, osiągnie spokój i szczęście; jeśli rodzina praktykuje dharmę, wówczas cała rodzina będzie obdarzona szczęściem; jeśli wszyscy mieszkańcy całego miasta praktykują dharmę, to całe miasto osiągnie tymczasowy i ostateczny spokój

i szczęście; w końcu, jeśli ludzie na całym świecie praktykują dharma, to cały świat jest wypełniony szczęściem, spokojem i dostatkiem. Nie będzie więcej cierpienia, tylko wszędzie będzie szczęście.

Każda istota chce tylko być szczęśliwą i wolną od cierpienia. Nikt nie chce cierpieć i być oddzielnym od szczęścia. Prawdę powiedziawszy jedyną drogą osiągnięcia szczęścia i bycia wolnym od cierpienia jest praktyka dharmy Buddy. Jak właśnie wspomniałem, jeśli uważnie rozważymy i w pełni przestrzegamy nauk Buddy, to z wyjątkiem tych co są pozbawieni serca i mózgu, to wszyscy pozostali będą przyciągnięci do dharmy z wiarą i czcią.

Uważne przestrzeganie jest koniecznością. Kogoś, kto wielokrotnie sprawdzał nauki Buddy, ale wciąż nie ma wiary i szacunku dla Buddy, my Tybetańczycy nazywamy osobą bez serca i bez mózgu. Oczywiście nie chodzi tutaj o dosłowne znaczenie, że ktoś jest pozbawiony fizycznego serca czy głowy. Nie o to chodzi. Dla uczniów Buddy serce nie oznacza kawałka mięśnia w ciele, a mózg to nie tylko fizyczna biała substancja w głowie. Te zazwyczaj nie podkreśla się w buddyzmie. W rzeczywistości, każdy kto rozwinie

właściwy pogląd zgodny z nauką buddyjską, może być nazwany człowiekiem z sercem i mózgiem. Zatem jeśli chcecie być osobą z sercem i mózgiem powinniście studiować i praktykować dharmę w czysty sposób bez wątpliwości i braku zrozumienia. Jeśli tylko wiecie jak spać, chodzić, jeść i ubierać się, to nie można was zakwalifikować jako kogoś kto ma serce i mózg.

Nad tym jest gorliwa wiara, która jest zainspirowana przez myślenie o dharmie.

3

Ufna wiara

Ufna wiara jest wiarą, która jest zainspirowana myśleniem o sandze. Sangha oznacza uczniów Buddy. Jako uczniom Buddy, jedynym celem jest przyniesienie pożytku sobie i innym, i należy nad tym ciężko pracować.

Na kontynencie Dżambudwipa mamy trzy kategorie sanghi: uczniowie hinajany, którzy porzucają intencjonalne szkodzenie innym; uczniowie mahajany, którzy oprócz nie szkodzenia innym z intencją przynoszą im pożytek; uczniowie

wadżrajany, którzy mogą szybko i bez wysiłku osiągnąć duchowe urzeczywistnienie oraz powszechnie przynieść pożytek wszystkim istotom.

Każdy rodzaj sanghi jest godny zaufania. Powodem jest to, że jeśli wiecie, że ktoś jest zawsze zatroskany o dobro innych, wówczas nie macie wątpliwości co do tej osoby. Na przykład, gdy macie przyjaciela, który was lubi, szanuje i jest szczęśliwy, kiedy jest z wami, a także chwali was kiedy nie jesteście w jego obecności. Tacy przyjaciele są z pewnością prawdziwymi przyjaciółmi i zasługują na wasze zaufanie, ponieważ zawsze próbują wam pomóc w każdym aspekcie. Są również tacy przyjaciele, którzy obdarzają was komplementami prosto w oczy, ale mówią o was źle za waszymi plecami. Tacy przyjaciele w ogóle nie zasługują na zaufanie, zawsze was skrzywdzą na różne sposoby. Dlatego możemy rozwinąć ufną wiarę w sanghę.

III

Przyjęcie schronienia w Trzech Klejnotach

POWYŻEJ DAŁEM krótkie wyjaśnienie właściwości Trzech Klejnotów. Czy macie poczucie wiary w Trzy Klejnoty? Czy jesteście do nich przyciągani?

Życzę wam wszystkim, od tej chwili i przez wszystkie przyszłe żywoty, byście modlili się do Buddy, nieprześcignionego nauczyciela, który posiada najwyższe i najdoskonalsze właściwości, byście praktykowali dharmę nie szkodzenia istotom i byście przyjaźnili się z sanghą, która podtrzymuje najwyższą

dharmę. Przyjmijcie to ślubowanie głęboko w swoim sercu. Z tym oddaniem i aspiracją, proszę złożyć dłonie przy sercu i powtarzajcie za mną trzykrotnie:

Przyjmuję schronienie w guru.

Przyjmuję schronienie w buddzie.

Przyjmuję schronienie w dharmie.

Przyjmuję schronienie w sandze.

Teraz wszyscy przyjęliście ślubowanie schronienia.

Od tej chwili możecie nazywać siebie buddystami. Od tej chwili jeśli chcecie cokolwiek osiągnąć w swoich działaniach, czy to duchowego, czy świeckiego, będziecie w stanie z łatwością to zrobić, bez przeszkód. Ponadto, jeśli jakiś człowiek lub zły duch będzie próbował stworzyć wam przeszkody, będziecie chronieni przez Trzy Klejnoty. Tak długo jak nie sprzeniewierzycie się lub nie porzucicie Trzech Klejnotów, możecie osiągnąć szczęście i pożytek w tym życiu i nigdy więcej nie odrodzicie się w trzech niższych światach. Jeśli utrzymacie to zobowiązanie i obietnicę w niezmienny sposób, to osiągniecie cel cennego ludzkiego życia.

Kiedy tak patrzę dokoła, to widzę, że mamy tutaj mieszany tłum ludzi. Wielu z was urodziło się tutaj w Kanadzie, a niektórzy z was urodzili się w Stanach Zjednoczonych. Czuję, że dla wielu z was, ten dzień stał się najważniejszy w waszym życiu. Dlaczego tak mówię? Dlatego, że uważam, iż większość waszego życia mniej lub bardziej spędzacie na zdobywaniu ubrań, jedzenia, bogactwa i pozycji. Poświęcając nasze całe życie karierze zrobiliśmy tyle wysiłku, że może się zdarzyć, iż staniemy się tak bogaci jak miliarder David Rockefeller. Jednak bez względu jak bardzo się staramy to to, co udało nam się dotychczas jest bardzo zwyczajne, z wyjątkiem tego, że mamy dostatek jedzenia, trochę pieniędzy i pewną reputację, ale to nic szczególnego i wydaje się, że to co zrobiliśmy z wysiłkiem przez całe życie nie jest zbyt znaczące. Porównując to co możecie osiągnąć dzięki wysiłkowi przez całe życie, to pożytki jakie osiągnęliście dzisiaj są bardziej znaczące.

Tak to czuję. Zapewne wielu z was od długiego czasu praktykuje buddyzm. Niektórzy z was pewnie nie byli buddystami, a teraz jesteście. W każdym przypadku powinniście rozwinąć oddaną wiarę w Trzy Klejnoty. To nadaje znaczenie mojej podróży do

Kanady i wierzę, że nasze spotkanie dzisiaj jest w pełni wykorzystaną okazją.

Po przyjęciu schronienia powinniście próbować następującej praktyki: od tej chwili, nie zapominajcie modlić się do Buddy, który wam pomaga i towarzyszy na ścieżce; po przyjęciu schronienia w dharmie, powinniście starać się jak najlepiej, żeby nie skrzywdzić intencjonalnie żadnej istoty; po przyjęciu schronienia w sandze, powinniście szanować i kultywować zaufanie do uczniów Buddy. Dzięki takiemu działaniu wasze wszystkie aspiracje zostaną spełnione.

Na dzisiaj planowanym tematem był wykład o współczuciu i mądrości, tak jak napisano w liście zapraszającym. Nie rozwinąłem tego tematu w prosty i zwykły sposób, ale raczej odniosłem to do niezrównanego współczucia i mądrości Buddy. Wierzę, że to przyniesie wam olbrzymie korzyści, dlatego mówiłem w ten sposób.

Nie uważam, żeby mój głos był szczególnie atrakcyjny, czy żeby był obdarzony erudycją. Być może nie podoba się wam sposób w jaki mówię, ale ten styl jest szczery i bezpośredni a to czym się

z wami dzisiaj podzieliłem jest tym co da wam korzyść
w tym i we wszystkich przyszłych żywotach. Dlatego
chciałbym, żebyście zachowali to głęboko w waszych
sercach.



www.khenposodargye.org